

Sygnatura akt I C 1808/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Goleniowie I Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	ASR Michał Barczyk
Protokolant:	Kamila Wilkońska

po rozpoznaniu 18 stycznia 2019 roku w G.

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. J.**

przeciwko **T. J.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki S. J. na rzecz pozwanej T. J. 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 1808/18

UZASADNIENIE

wyroku z 18 stycznia 2018 roku

wydanego w postępowaniu uproszczonym

S. J. wniosła o zasądzenie od pozwanej T. J. kwoty 5.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w czerwcu 2013 roku strony zawarły umowę pożyczki, która miała zostać zwrócona do 31 grudnia 2013 roku. Powódka wezwała pozwaną do zwrotu pożyczki, ale ta odmówiła argumentując, że na poczet długu zaliczyła opłaty za media należne jej od powódki.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania. Uzasadniając swe stanowisko pozwana podniosła zarzut spełnienia świadczenia w całości poprzez co miesięczne obniżenie opłat eksploatacyjnych uiszczanych za mieszkanie o kwotę 135 złotych, kwota ta była przeznaczana na spłatę pożyczki oraz uzgodnione przez strony potrącenie przysługującej jej w stosunku do pozwanej wierzytelności z tytułu opłat za media, wynikającej z faktu zamieszkiwania przez powódkę u pozwanej i porozumienia się stron co do warunków tego zamieszkiwania. Ponadto, pozwana podniosła zarzut sprzeczności dochodzonego roszczenia z dobrymi obyczajami.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

S. J. od 2012 roku do 2016 roku była żoną J. J.; od sierpnia 2012 roku zamieszkiwała, wraz z mężem i jej córką, w domu T. J. –teściowej powódki.

T. J. i S. J. ustaliły zasady partycypacji powódki, jej męża i dziecka w kosztach utrzymania nieruchomości poprzez miesięczne przekazywanie T. J. kwoty około 600 - 700 złotych tytułem kosztów zużycia mediów, tytułem podatku od nieruchomości, telewizji i (...). Kwota była odnoszona do rzeczywistego zużycia mediów, wysokość opłat była ustalana na podstawie rachunków za media. S. J. i jej rodzina nie ponosiła czynszu związanego z zamieszkiwaniem u pozwanej.

Okoliczności przyznane, wynikają z:

- odpowiedzi na wezwanie do zapłaty k. 9,
- umowy użyczenia k. 58.

S. J. w czerwcu 2013 roku, jako dająca pożyczkę, zawarła z T. J., jako biorącą pożyczkę, umowę pożyczki w kwocie 5.000 złotych. Umowa została zawarta w formie ustnej. Przedmiot pożyczki został wydany. Pieniądze, które stanowiły przedmiot pożyczki pochodziły z zaciągniętego przez S. J. kredytu konsumpcyjnego w łącznej wysokości 30.000 złotych. S. J. zaciągnęła zobowiązanie finansowe większe o kwotę 5.000 złotych w stosunku do pierwotnych zamierzeń, z uwagi na prośbę T. J. o udzielenie jej pożyczki. Miesięczna rata kredytu konsumpcyjnego udzielonego powódce wynosiła 667,38 złotych. Piąta część tej należności stanowiła kwotę 133,47 złotych. W związku z tym strony uzgodniły, że pozwana będzie spłacała pożyczkę w wysokości odpowiadającej jednej piątej części miesięcznej raty kredytu konsumpcyjnego. T. J. uzgodniła ze S. J., że pożyczka będzie spłacana w ten sposób, iż kwota miesięcznych rachunków w części przypadającej na S. J. była pomniejszana o kwotę 135 złotych. Brakująca kwota rachunków przypadająca na T. J.. Spłata pożyczki w ten sposób miała miejsce od lipca 2013 roku do sierpnia 2015 roku, spłacone zostało 3.510 złotych.

Dowody:

- potwierdzenie przelewu bankowego k. 7,
- odpowiedź na wezwanie do zapłaty k. 9,
- umowa kredytu konsumpcyjnego k. 54-57,
- zeznań J. J. k. 47-48,
- przesłuchania S. J. k. 49-50,
- przesłuchania T. J. 50-52.

T. J. prowadziła zestawienie rozliczeń kosztów ponoszonych z tytułu opłat eksploatacyjnych za nieruchomość. W zestawieniu tym zapisywała z podziałem na miesiące: wysokość opłat za poszczególne media i podatek od nieruchomości, kwoty zapłacone i pozostałe do zapłaty. Rozliczenia tych opłat następowały między T. J. i S. J..

Powódka przekazywała pozwanej pieniądze na powyższe opłaty za mieszkanie w gotówce. Zdarzyło się, że powódka uiszczała przelewem cały rachunek za poszczególne media, co miało podlegać rozliczeniu stron.

S. J. uzgodniła z J. J., że ona uiszczała na opłaty za mieszkanie, a J. J. opłacał pozostałe koszty utrzymania rodziny. J. J. nie uczestniczył w rozliczeniach powódki i pozwanej.

S. J. nie uiszczała na rzecz T. J. żadnych kwot z tytułu opłat za lokal od września 2015 roku do dnia swojej wyprowadzki z domu pozwanej, to jest do lutego 2016 roku. Miesięczne rachunki w tamtym okresie przypadające na S. J. wynosiły średnio 500 złotych. Z tego tytułu powstała zaległość w wysokości 2.500 złotych. T. J. uzgodniła ze S. J., że powstała zaległość w opłatach za mieszkanie obciążające powódkę, pozwana potrąci z pozostałą do spłaty kwotą pożyczki.

Dowody:

- zestawienie opłat k. 62-85 oraz dokumenty znajdujące się w teczce wszytej do akt w osobnej kopercie,
- zeznania J. J. k. 47-48,
- przesłuchanie S. J. k. 49-50,
- przesłuchanie T. J. 50-52.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo okazało się bezzasadne.

Powódka dochodziła kwoty 5.000 złotych tytułem zwrotu pożyczki jakiej udzieliła pozwanej, pozwana podniosła zarzut spełnienia świadczenia. Strony nie pozostawały w sporze odnośnie do okoliczności prawnych. Spór stron sprowadzał się do ustaleń faktycznych sprawy, będących konsekwencją oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wobec zawarcia umowy pożyczki w formie ustnej, konieczne było ustalenie stanu faktycznego na podstawie zeznań świadka i przesłuchania stron, które uzupełnione zostały przedstawionymi przez strony dokumentami. Strony różniły się przede wszystkim co do ustaleń faktycznych dotyczących postanowień umowy pożyczki, w zakresie ustalenia terminu zwrotu pożyczki oraz sposobu dokonania jej zwrotu. Istota niniejszego postępowania sprowadza się zatem do oceny zgromadzonego materiału dowodowego, który można scharakteryzować w ten sposób, że stanowi on słowo powódki przeciwko słowu pozwanej.

W pierwszej kolejności omówienia wymaga podstawa prawna dochodzonego roszczenia. Powódka dochodziła roszczenia wskazując jako jego podstawę prawną umowę pożyczki. Przechodząc do analizy stosunku prawnego, przybliżyć należy przepisy regulujące umowę pożyczki, które obowiązywały w dacie zawarcia umowy pożyczki, to jest w czerwcu 2013 roku.

Przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości (art. 720 § 1 k.c.). Bez zastrzeżenia obowiązku zwrotu nie ma umowy pożyczki (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 roku, I CKN 1040/98, L.). Umowa pożyczki w ujęciu Kodeksu cywilnego jest umową nieodpłatną. Cecha ta nie należy jednak do essentialia negotii stosunku pożyczki. Strony mogą zatem swobodnie zdecydować, czy pożyczka będzie mieć charakter umowy darmej (np. pożyczki grzesznościowej), czy też odpłatnej.

Dla ważności umowy pożyczki nie jest wymagana forma szczególna. Zgodnie z art. 720 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 8 września 2016 roku, umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 złotych powinna być, dla celów dowodowych (ad probationem), stwierdzona pismem (art. 74 k.c.). Zarówno zawarcie, jak i zmiana treści umowy pożyczki mogą nastąpić w sposób konkludentny. Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma (art. 74 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy pożyczki).

W realiach rozpoznawanej sprawy fakt zawarcia przez strony umowy pożyczki został uprawdopodobniony za pomocą pisma jakie stanowi potwierdzenie wykonania przelewu bankowego (k. 7). W wyroku z 29 września 2004 roku (II CK 527/03, L.) Sąd Najwyższy uznał, że początkiem dowodu na piśmie może być każdy dokument, z którego treści bezpośrednio lub pośrednio wynika fakt dokonania czynności – zarówno dokument prywatny, jak i urzędowy, w szczególności wystarczający jest wydruk komputerowy. Tytuł wykonanej operacji bankowej widniejący w rzeczonym potwierdzeniu przelewu bankowego, opisany jako wpłata, pozwala powiązać wypłacone pieniądze z łączącą strony

umową, na podstawie której powódka zobowiązała się do przekazania na rzecz pozwanej 5.000 złotych. Spełniony zatem został wymóg uprawdopodobnienia dokonania czynności prawnej za pomocą pisma (art. 74 § 2 k.c.). Skoro fakt dokonania czynności prawnej został uprawdopodobniony za pomocą pisma dopuszczalne było w sprawie wykazywanie za pomocą osobowych środków dowodowych treści łączącego strony stosunku prawnego. Ponadto, obie strony wyraziły zgodę na ustalanie treści umowy pożyczki poprzez środki dowodowe o charakterze osobowym.

Strony w swoich zeznaniach były zgodne co do daty zawarcia umowy pożyczki – czerwiec 2013 roku, kwoty pożyczki – 5.000 złotych oraz otrzymania przez pozwaną tej kwoty od powódki. Zeznania stron różniły się w zakresie ustalenia terminu zwrotu pożyczki, sposobu dokonania jej spłaty. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że Sąd dał wiarę w całości zeznaniom T. J., ponieważ jej wypowiedzi, nie zawierały niedomówień i sprzeczności, a także korespondowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Na tej podstawie Sąd ustalił, że strony w umowie pożyczki z czerwca 2013 roku uzgodniły, że jej spłata nastąpi poprzez comiesięczne obniżanie opłat za lokal mieszkalny uiszczanych przez S. J. na rzecz teściowej o 135 złotych.

Po pierwsze, pozwana wskazywała w toku postępowania, a również w toku postępowania przedsądowego – w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, że od lipca 2013 roku do sierpnia 2015 roku od każdej należnej kwoty z tytułu opłat eksploatacyjnych za mieszkanie odejmowana była kwota 135 złotych na poczet zwrotu pożyczki. Początkowo nie było jasne, dlaczego potrącana była akurat ta kwota, co budziło zastrzeżenia, gdyż kwota była oderwana od okoliczności faktycznych sprawy. T. J. wyjaśniła w swoich zeznaniach, że kwota ta odpowiadała piątej części raty opłacanej przez S. J. z tytułu zaciągniętego przez nią zobowiązania w instytucji finansowej. Z umowy kredytu konsumpcyjnego gotówkowego wynika zaś, że miesięczna rata jaką miała uiszczać S. J. wynosiła 667,38 złotych. Piąta część tej kwoty stanowi 133,47 złotych. Podawana przez pozwaną od samego początku kwota uiszczana co miesiąc na rzecz powódki między 135 a 140 złotych, koresponduje z kwotą wskazaną w umowie kredytu konsumenckiego. Kwoty wskazane w umowie kredytu konsumpcyjnego korespondują również z wskazywanym przez powódkę zwiększeniem zaciągniętego przez nią zobowiązania finansowego. Zatem, jeśli S. J. zwiększyła swoje zobowiązanie wobec instytucji finansowej, aby udzielić pożyczki teściowej, to jako zgodne z zasadami doświadczenia życiowego jawi się dokonywanie przez pozwaną spłaty pożyczki wobec synowej w części odpowiadającej miesięcznej racie kredytu w stosunku do banku w zwiększonej wysokości. Tym bardziej, że powódkę łączyła umowa kredytu konsumpcyjnego zawarta na 72 miesiące. Wobec tego uiszczanie przez pozwaną co miesiąc kwoty 135 złotych, która odpowiadała piątej części raty kredytu, koresponduje z podawanymi przez strony ich uzgodnieniami w zakresie zwiększenia wysokości kredytu konsumpcyjnego. Powódka zwiększyła swoje zobowiązanie finansowe, a strony w prosty sposób ustaliły sposób jego spłaty, obliczając stosunek miesięcznej spłaty T. J. na rzecz S. J. (135 złotych), jako piąta część miesięcznej raty, co odpowiada stosunkowi zwiększenia zobowiązania powódki wobec banku (piąta część). Nie można przy tym pominąć, że powódka zeznała, że pozwana miała jej oddać proporcjonalnie odsetki od zobowiązania jakie zaciągnęła w banku (k. 50). Skoro powódka udzieliła teściowej pożyczki z odsetkami, to jako nieracjonalne należy ocenić jej działanie polegające na dochodzeniu kwoty 5.000 złotych stanowiących kwotę kapitału głównego, który nie został powiększony o odsetki, tym bardziej, że strony są dalece skonfliktowane z uwagi na sytuację osobistą powódki, która rozstała się z synem pozwanej. Jeśli rzeczywiście doszłoby do uzgodnień dotyczących zwrotu pożyczki wraz z odsetkami stanowiącymi proporcję odsetek od udzielonego zobowiązania finansowego w banku (k. 50), to z całą pewnością S. J. dochodziłaby należności powiększonej o te odsetki.

Po drugie, z zeznań pozwanej wynika, że strony uzgodniły sposób spłaty pożyczki poprzez pomniejszanie dokonywanych przez powódkę opłat za mieszkanie o powyższą kwotę. Tego rodzaju uzgodnienia sposobu spłaty pożyczki mieszczą się w zasadzie swobody umów. Motywacja, którą kierowały się strony przy zawarciu umowy o tej treści nie budzi zastrzeżeń w zakresie zgodności z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, co więcej znajduje w nich oparcie. Zasady doświadczenia życiowego podpowiadają bowiem, że skoro pozwana potrzebowała pieniędzy w wysokości 5.000 złotych na spłatę zobowiązań finansowych wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, to przyjąć trzeba, że osoba będąca w tak ukształtowanej sytuacji finansowej, potrzebująca jednorazowej kwoty w tej wysokości, była zainteresowana spłatą pożyczki w comiesięcznych relatywnie niskich ratach, które nie pogłębiłyby złego stanu swoich finansów. Jednorazowa spłata tej kwoty, z krótkim terminem płatności lub w ratach w wyższej wysokości nie

poprawiłaby sytuacji finansowej pożyczkobiorcy. Tym bardziej, że powódka w informacyjnym przesłuchaniu wskazała (k. 46), że pozwana samodzielnie nie była w stanie zaciągnąć kredytu konsumpcyjnego z uwagi na posiadanie długów. Podnoszony przez powódkę w mowie końcowej brak sensu tak ukształtowanego sposobu spłaty, pomija okoliczności dotyczące sytuacji finansowej w jakiej znajdowała się w tamtym okresie pozwana. Wiarygodny jest sposób spłaty pożyczki przedstawiony przez pozwaną, albowiem skoro T. J. była w złej kondycji finansowej, która uniemożliwiała zaciągnięcie zobowiązania finansowego w instytucji finansowej, czego była powódka świadoma (k. 49-50), to jako sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego jawi się jednorazowa spłata pożyczki w krótkim terminie. Poza tym strony razem mieszkały w jednym budynku, były powinowatymi, wzajemnie sobie ufały, zakładały zatem, że powódka będzie mieszkała wraz z mężem w budynku teściowej na tyle długo, że zostanie spłacona w całości pożyczka, przez okres do 72 miesięcy, na który zawarta została umowa kredytu konsumpcyjnego. Pełnomocnik powódki podnosząc tę argumentację pomija również, że S. J. była bardziej zainteresowana tak ukształtowanym sposobie spłaty pożyczki, albowiem jej zobowiązanie w (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W. zostało zaciągnięte na 72 miesiące. Dokonanie szybszej spłaty pożyczki przez T. J. pogorszyłoby sytuację finansową powódki, która zmuszona byłaby do większego comiesięcznego wysiłku finansowego na spłatę kredytu konsumpcyjnego.

Po trzecie, poważne zastrzeżenia budzi sposób działania S. J.. Powódka bowiem wskazała, że termin spłaty pożyczki został ustalony na 31 grudnia 2013 roku, zaś dochodziła tej kwoty dopiero w maju 2018 roku. Wprawdzie brak jest regulacji nakazującej wierzycielom niezwłoczne dochodzenie należności; niemniej jednak powódka nie była konsekwentna w wyjaśnieniu motywacji dla tak późnego dochodzenia należności. Przez długi czas powódka mieszkając w jednym budynku z pozwaną nie domagała się zwrotu pożyczki, która w świetle twierdzeń pozwu miała termin zwrotu na 31 grudnia 2013 roku, stąd też jako sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego należy ocenić domaganie się zwrotu tej pożyczki (lipiec 2018 roku) dopiero ponad dwa lata po wyprowadzce od pozwanej (luty 2016 roku). Skoro powódka była cały czas w trudnej sytuacji finansowej (k. 50), to celem poprawienia swej sytuacji finansowej dochodziłaby zwrotu należności w krótkim czasie po wyprowadzce, kiedy nie krępowałyby jej relacje rodzinne oraz z tytułu powinowactwa. Jako pozbawione racjonalności należy ocenić działanie polegające na oczekiwaniu na dobrowolną spłatę pożyczki przez ponad dwa lata po wyprowadzce z wspólnie zajmowanego domu, podczas gdy nie doszło do dobrowolnej spłaty w trakcie wspólnego zamieszkiwania (k. 46 informacyjne przesłuchanie powódki), kiedy relacje stron układały się dobrze i z zeznań wynika, że w tamtym okresie były co najmniej poprawne. Następnie w swoich zeznaniach powódka wyjaśniła, że nie dochodziła tej kwoty z uwagi na problemy życiowe (k. 50). Brak zatem spójnego stanowiska powódki wyjaśniającego przyczyny dochodzenia roszczenia po upływie przeszło czterech lat od daty wymagalności roszczenia.

Po czwarte, uwzględnić należy stanowisko T. J., która w postępowaniu przedsądowym oraz sądowym nie zaprzeczyła, aby strony łączyła umowa pożyczki oraz aby otrzymała przedmiot umowy. Pozwana nie wykorzystała trudności dowodowych jakie łączyłyby się z faktem zawarcia umowy bez zachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, tylko w sposób szczerzy przedstawiła posiadaną przez siebie dokumentację dotyczącą wzajemnych rozliczeń stron. Rozliczenia te były zapisywane przez pozwaną na wydrukach przechowywanych w teczce. Kwoty odpowiadające miesięcznej spłacie pożyczki widnieją w przedstawionych przez T. J. prowadzonych przez nią notatkach dotyczących dokonywanych opłat rachunków. Ze względu na możliwość manipulowania przez pozwaną tego rodzaju zapiskami Sąd nie przydał kluczowego waloru temu dowodowi. Jednakże nie można pominąć, że przedstawione wydruki zawierają również okoliczności niewygodne dla T. J., jak choćby zapiski, o których wyjaśnienie prosił pełnomocnik powódki na rozprawie 18 stycznia 2019 roku (k. 124). Przedstawione zapisy wykazują jednak wysoki stopień skrupulatności i rzetelności, przez co należy przyjąć, że uwidoczniony w nich stan rzeczy odwzorowuje rzeczywistość. Tym samym uwiarygadnia to stanowisko procesowe pozwanej.

Przyjmując powyższą argumentację, Sąd uznał, że strony łączyła umowa pożyczki 5.000 złotych, której spłata miała zostać dokonana poprzez comiesięczne obniżenie opłat eksploatacyjnych obciążających powódkę o 135 złotych. T. J. spłaciła na rzecz pozwanej poprzez comiesięczne obniżenie spłat z tytułu opłat eksploatacyjnych łącznie 3.510 złotych.

W pozostałym zakresie Sąd przyjął, że doszło do umownego potrącenia należności z tytułu umowy pożyczki przysługujących powódce od pozwanej oraz z tytułu opłat eksploatacyjnych, których S. J. nie uiszczała od września

2015 roku do lutego 2016 roku T. J.. W zakresie uiszczanych opłat eksploatacyjnych wskazać należy, że strony łączyła umowa użyczenia lokalu mieszkalnego. Przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy (art. 710 k.c.). Stosownie do art. 713 k.c., biorący do używania ponosi zwykle koszty utrzymania rzeczy użyczonej. Jeżeli poczynił inne wydatki lub nakłady na rzecz, stosuje się odpowiednio przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Strony uzgodniły, że S. J. może mieszkać w lokalu pozwanej uiszczając opłaty eksploatacyjne.

Biorąc pod uwagę treść zeznań T. J., między stronami doszło do umownego potrącenia wzajemnych należności, to jest nieuiszczonych przez S. J. kwot z tytułu opłat eksploatacyjnych za okres od września 2015 roku do lutego 2016 roku oraz pozostałej kwoty pożyczki. Sąd dał wiarę w tej mierze zeznaniom pozwanej, albowiem prowadząc rozliczenia opłat eksploatacyjnych za mieszkanie, T. J. miała świadomość, że nie spłaciła jeszcze całej pożyczki S. J.. Pozwana miała zatem zabezpieczony swój interes majątkowy i uzgodniła z powódką, że ewentualna zaległość zostanie potrącona, co uwiarygodniło zeznania pozwanej.

Potrącenie umowne, zwane czasem również potrąceniem kompensacyjnym, jest pozakodeksową umową, zawieraną na ustalonych przez strony warunkach, w granicach określonych w art. 353¹ k.c. Jego dopuszczalność wynika z ogólnej zasady swobody umów, a umowa w tym zakresie podlega ocenie z punktu widzenia właściwości stosunku i zasad współżycia społecznego. Dopuszczalność potrącenia umownego ani w orzecznictwie ani w doktrynie nie była kwestionowana. Nie jest ono instytucją uregulowaną przez Kodeks cywilny. Jak przyjmuje się w doktrynie, umowa przewidująca wzajemne potrącenie jest umową wzajemną, konsensualną, zobowiązującą i kausalną, dochodzi bowiem do skutku obligandi vel aquirendi causa, której podstaw dopuszczalności zawarcia należy poszukiwać w immanentnej właściwości wierzytelności, jaką jest możliwość rozporządzania nią, a także w zasadzie swobody umów, wyrażonej przez przepis art. 353¹ k.c. Uznaje się również, że strony mogą dowolnie kształtować zakres potrącenia. Analogiczne stanowisko wyrażał Sąd Najwyższy w wyrokach z 3 czerwca 1965 roku, sygnatura akt I CR 471/64 (OSN 1966, nr 4, poz. 57), z 21 grudnia 1967 roku, sygnatura akt I CR 481/67 (OSN 1968, nr 11, poz. 186), i z 17 grudnia 1998 roku, sygnatura akt II CRN 849/98 (OSN 1999, nr 7-8, poz. 128). Uznaje się również, że w sytuacji braku odmiennych postanowień stron potrącenie umowne wywiera ten sam skutek, co potrącenie ustawowe, polegający na umorzeniu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. Kausalny charakter potrącenia umownego oznacza, że oczekiwany skutek czynności może powstać pod dwoma warunkami: rzeczywistego istnienia obu wierzytelności i wzajemności w ich umorzeniu. Z natury prawnej kompensaty umownej wynikają dwie podstawowe konsekwencje, mające znaczenie w niniejszej sprawie. Po pierwsze, istnienie wierzytelności podlegających kompensacie podlega udowodnieniu na warunkach określonych przez prawo procesowe. Po drugie zaś, skoro strony mogą w sposób dowolny określić zakres kompensaty, i zakres ten określą, będzie on dla nich wiążący. Oznacza to, że skuteczność oświadczeń w tym przedmiocie składanych będzie uzależniona od tego, czy odpowiadają one umowie (por. wyroki Sądu Najwyższego z 23 października 2007 roku, III CSK 106/07, L. oraz z 25 lipca 2013 r, II CSK 191/13, L.).

Należy przyjąć, że pozwana wykazała wysokość przysługujących jej należności z tytułu opłat eksploatacyjnych za okres od września 2015 roku do lutego 2016 roku. W tej mierze trzeba uwzględnić, że nie stanowiła sporu stron konieczność uiszczania tego rodzaju opłat przez S. J., a także wysokość tych opłat. Powódka informacyjnie przesłuchana wskazała, że co miesiąc uiszczala 600-700 złotych na rzecz teściowej z tytułu powyższych opłat (k. 46). Poza tym, analiza wydruków zgromadzonych w złożonej przez pozwaną teczkę wskazuje, że średnie miesięczne opłaty za okres od września 2015 roku do lutego 2016 roku wynosiły 500 złotych. Wobec tego posiłkując się tymi wydrukami, w których wpisana została wysokość wydatków za opłaty eksploatacyjne z tytułu utrzymania mieszkania, korespondująca z zasadami doświadczenia życiowego, Sąd przyjął, że opłaty te wynosiły 500 złotych miesięcznie w tamtym okresie.

Strony w zakresie opłat eksploatacyjnych za okres od września 2015 roku do lutego 2016 roku pozostawały w sporze co do faktu uiszczenia tych opłat przez powódkę. S. J. wskazała, że pieniądze na te opłaty przekazała J. J.. W tym zakresie Sąd nie uwzględnił zeznań powódki. Należy wskazać, że z wzajemnie korespondujących zeznań J. J. i T. J. wynika, że rozliczenia z tytułu opłat eksploatacyjnych były dokonywane przez powódkę i pozwaną. J. J. przekazywał małżonce zarobione przez siebie pieniądze (k. 47), która dokonywała wszystkich opłat. Zatem to S. J. w związku małżeńskim była

osobą, która trzymała pieniądze i dokonywała opłat. Z zeznań S. J. i T. J. wynika, że kobiety te do końca wspólnego mieszkania pozostawały w co najmniej poprawnych relacjach. Brak zatem uzasadnienia dla przyjęcia za wiarygodne zeznań powódki, która wskazała, że przez ostatnie pół roku przekazywała środki na uiszczenie opłat eksploatacyjnych J. J., który miał przekazywać pieniądze matce. Nie uwiarygadnia tych zeznań, wskazanie, że powódka była w tamtym okresie zapracowana i nadto wyjechała w delegację (k. 123), albowiem wyjazd tego rodzaju ma zasadniczo jednorazowy i krótkotrwały charakter i nie przemawia za przyjęciem pośredniczenia J. J. w zapłacie. Duża ilość pracy nie przemawia również za wiarygodnością zeznań w tym zakresie, gdyż powódka mieszkała w tym samym budynku co pozwana, a dotychczas to S. J. zajmowała się finansami w gospodarstwie domowym i nagła zmiana zwyczajów nie znajduje odzwierciedlenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Przy tym zauważyć należy, że skoro w lutym 2016 roku powódka wyprowadziła się od męża, a następnie doszło do trwałego i zupełnego rozkładu między nimi pożycia małżeńskiego, to w ostatnim okresie wspólnego mieszkania mogło dochodzić między nimi do pogorszenia relacji. Przemawia to za wiarygodnością wersji przedstawionej przez pozwaną, dotyczącą braku zapłaty za opłaty eksploatacyjne obciążające powódkę. Brak zaś informacji, aby relacje między powódką i pozwaną nie były poprawne w tamtym okresie. Jednakże, nawet jeśli przyjąć, że S. J. przekazywała pieniądze za opłaty swojemu mężowi przez ostatnie pół roku zamieszkiwania u pozwanej, to z zeznań J. J. i pozwanej wynika, że pieniądze te i tak nie zostały przekazane T. J.. Tym samym nawet przyjmując prawdziwość zeznań powódki w tym zakresie, nie można uznać, aby zwolniła się z zobowiązania względem pozwanej.

Uwzględniając to, Sąd przyjął, że doszło do umownego potrącenia pozostałej wierzytelności z tytułu umowy pożyczki w wysokości 1.490 złotych przysługującej powódce od pozwanej z zaległościami z tytułu opłat eksploatacyjnych w wysokości 3.000 złotych - sześć miesięcy zaległości od września 2015 roku do lutego 2016 roku po 500 złotych za każdy miesiąc, które przysługiwały pozwanej od powódki.

Reasumując, strony łączyła umowa pożyczki, na podstawie której pozwana otrzymała od powódki 5.000 złotych. Strony uzgodniły sposób spłaty pożyczki w ten sposób, że z comiesięcznych opłat eksploatacyjnych z tytułu zamieszkiwania przez powódkę u pozwanej odciągana była kwota 135 złotych; w ten sposób doszło do spłaty 3.510 złotych pożyczki. Pozostała kwota 1.490 złotych została umownie przez strony potrącona z zaległościami z tytułu tych opłat za okres od września 2015 roku do lutego 2016 roku.

Marginalnie należy zauważyć, że hipotetycznie przyjmując, że powódka nie wiedziała o dokonanych potrąceniu, to faktycznie potrącenia należności zostały dokonane, a wyrok nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia powódki, której potencjalnie może w tej mierze przysługiwać roszczenie względem J. J., jeśli faktycznie doszło do przekazania mu kwot na poczet uiszczenia opłat eksploatacyjnych.

Z uwagi na powyższą argumentację nie zachodzi potrzeba odnoszenia się do zarzutu sprzeczności dochodzonego roszczenia z dobrymi obyczajami (art. 5 k.c.).

Tak argumentując, Sąd oddalił powództwo. Wyrazem tego jest rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I. wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. Pozwana wygrała sprawę w całości, zatem należą jej się w całości koszty procesu od powódki. Na koszty poniesione przez pozwaną złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 900 złotych – ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.). Wyrazem tego jest postanowienie zawarte w punkcie II. wyroku.

Sygnatura akt I C 1808/18

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;

2. doręczyć odpis wyroku wraz z uzasadnieniem pełnomocnikom stron;
3. akta przedstawić z wpływem lub za 21 dni.

G., 4 lutego 2019 roku